

Halina Karaś

Uniwersytet Warszawski

**LAUDACJA NA CZEŚĆ PROFESOR BARBARY FALIŃSKIEJ,
wygłoszona w czasie uroczystych obchodów
60-lecia Jej pracy naukowej**

Dostojna Jubilatko! Szanowna Pani Profesor! Droga Basiu!
Szanowni i Drodzy Państwo!

W życiu człowieka są różne dni, lata i czasy. Celnie ujął to ks. Jan Twardowski, pisząc: „Bóg nie liczy czasu, tylko go waży. Jedna chwila czy godzina jest inna od drugiej. Pierwsza – ciężka i wartościowa, a druga – nie”. Jubileusz, to wyjątkowo doniosły czas, czas najbardziej „ciężki i wartościowy”. Taki jest też dzisiejszy dzień i dzisiejsze spotkanie.

Zebrała nas tu dziś bowiem szczególna osoba i szczególna okazja – 60-lecie pracy naukowej Pani Profesor Barbary Falińskiej, połączonej nie tylko – jak to zwykle bywa – z dydaktyką, ale także z niezwykle bogatą działalnością popularyzatorską, społeczną, która przejawiała się choćby w tak wielu obozach dialektologicznych organizowanych ponad dwadzieścia lat dla młodzieży szkolnej czy w ciągłej, harmonijnej współpracy z różnymi środowiskami, z nieprofesjonalistami.

Zanim podejmę wątek działalności naukowej Pani Profesor, chciałabym najpierw powiedzieć parę słów o Pani Profesor jako o Człowieku; Człowieku pełnym pasji poznawczej, pasji w przekazywaniu wiedzy, pełnym energii w podejmowaniu różnorodnych zadań i obowiązków; Człowieku dialogu nie tylko między pokoleniami; Człowieku uśmiechu, Osoby niezwykle pracowitej, aktywnej, życzliwej, serdecznej i urokliwej, cenionej nie tylko za wiedzę i fachowość w wielu środowiskach. Mogłam się o tym przekonać, wędrując ostatnio z Panią Profesor po Mazowszu, Podlasiu i Suwalszczyźnie. Wszędzie tam jest przyjmowana nie tylko jako autorytet naukowy, ale jako osoba ceniona i kochana.

Dlatego też, jak się wydaje, słowem, które dziś pojawia się w sercach wielu jest – wdzięczność. Wdzięczność za wiele lat pracy naukowej, za życzliwość, jaką nasza Jubilatka zawsze wszystkim okazywała, za dobroć, zaangażowanie w pracy naukowej i dydaktycznej, wreszcie za serdeczność i uśmiech.

Jubileusz to także czas radości. A więc i nam towarzyszy nastrój radości, radości z tego, co stało się udziałem w życiu Pani Profesor, z przekazanego dobra, z pracy naukowej, dydaktycznej, ze spotkań z ludźmi na tak wielu ekspedycjach terenowych, konferencjach i sympozjach, których *spiritus movens* była właśnie Pani Profesor.

Nie będę tu w pełni przedstawiała sylwetki naukowej Pani Profesor, bo nie sposób tego uczynić w jednym krótkim wystąpieniu. Wskażę jedynie na najważniejsze aspekty dorobku naukowego, dydaktycznego, organizacyjnego i popularyzatorskiego oraz na najważniejsze dziedziny aktywności naukowej Pani Profesor.

Z pewnością dyscypliną najbardziej ukochaną przez Panią Profesor, której poświęciła najwięcej pracy i energii i z której zakresu powstało też najwięcej publikacji, jest dialektologia, ale wśród zainteresowań badawczych wymienić należy także leksykografię, semantykę czy kulturę języka polskiego i historię języka. Pasję dialektologiczną – jak to słyszeliśmy w dzisiejszym referacie Pani Profesor i w przywoływanych przez Nią niejednokrotnie wspomnieniach – zaszczerpił Jubilatce Jej Mistrz i Nauczyciel, Profesor Witold Doroszewski. Początki jej zainteresowań badaniami gwarowymi wiążą się bowiem z Jej udziałem – jeszcze jako studentki polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego z ekspedycjami dialektologicznymi kierowanymi przez Profesora Doroszewskiego.

O wadze dorobku dialektologicznego Pani Profesor Barbary Falińskiej świadczy fakt, iż Jej prace należą do „żelaznego” repertuaru publikacji z zakresu dialektologii. Nikt, kto zajmuje się dialektologią polską, nie może nie sięgnąć po Jej prace. Przykładowo – Jej monografia *Polskie słownictwo tkackie* jest zawsze wymieniana jako wzorowa monografia gwarowa o charakterze tematycznym. Nie tylko zresztą polscy dialektolodzy sięgają po Jej prace. Szereg jej publikacji ma bowiem walor ogólnoslawistyczny, porównawczy, co wiąże się m.in. z Jej udziałem w opracowywaniu *Ogólnosłowiańskiego Atlasu Językowego* (OLA).

Upowszechnianie wiedzy o polskich gwarach, wykazywanie, że nie jest to „gorsza” odmiana polszczyzny, ale język piękny, język domu, język regionu, od zawsze było ważnym zadaniem dialektologów. I to zadanie Profesor Barbara Falińska wypełniła i wypełnia obecnie w sposób szczególny, zainspirowana myślą Profesora Doroszewskiego, iż przywiązanie do mowy rodzinnej tkwi w każdym z nas i powinno stawać się inspiracją do troski o nią, jako o bardzo ważną część kultury narodowej¹.

W tę działalność społeczną i popularyzatorską wpisują się nie tylko liczne obozy gwarowe, warsztaty dialektologiczne, konferencje przez nią organizowane, ale także publikacje popularnonaukowe, nie tylko Jej autorstwa, lecz także Jej uczniów. Za szczególnie cenne należy uznać fakt, że udało się Jej i udaje się także obecnie zachęcić tak wielu młodych ludzi do zainteresowania się językiem swojej rodziny, swojej wsi, okolicy, regionu; zachęcić do tego, by czerpali ze skarbcza pamięci swoich babć i dziadków. Efektem tego jest książka *Kultura regionalna w kształceniu nauczycieli klas początkowych* i przede wszystkim są to publikacje z serii *Dialog pokoleń*, pozycje o szczególnym charakterze, zawierające prace młodych badaczy – studentów, niekoniecznie nawet studentów polonistyki, oparte na wspomnieniach osób – reprezentantów pokolenia najstarszego, w których niemałą rolę odgrywają refleksje o języku, o zapomnianych niejednokrotnie dziś słowach i formach gwarowych. Prace te mają walor dokumentu dialektologicznego i etnograficznego, przyczyniają się do ocalania dawnego świata, jego języka i kultury od zapomnienia. Wartością tej serii są nie tylko świadectwa obrazujące kulturę wsi, nie tylko język zachowujący wiele cech regionalno-gwarowych, lecz są to także wartości społeczne i moralne – odkrycie przechowywanej w rodzinie i środowisku tradycji i reprezentujących ją osób. To

¹ Por. B. Falińska, *Spoleczno-pedagogiczne obowiązki pracownika naukowego w ujęciu Profesora Witolda Doroszewskiego*, [w:] *Witold Doroszewski – Mistrz i Nauczyciel*, pod red. B. Falińskiej, Łomża 1997, s. 282 i n.

piękne świadectwo dialogu między pokoleniami, dialogu, który jest hasłem naszej konferencji.

O przekonaniu Profesor Barbary Falińskiej, iż do badań gwaroznawczych, regionalnych, należy włączać w jak najszerszym stopniu osoby z tym regionem związane, uczniów, studentów, członków towarzystw regionalnych i miłośników regionu świadczą Jej publikacje, w których porusza tę problematykę, por. np. artykuły *O większy udział szkół i ośrodków regionalnych w dokumentacji słownictwa gwarowego* (2012) czy *Współpraca językoznawców ze szkołami na Mazowszu i Podlasiu* (2001).

Warto wspomnieć jeszcze o Jej staraniach nie tylko o wydawanie prac młodych badaczy, lecz także różnorodnych materiałów gwarowych. Dobrze tę działalność ilustruje zainicjowana przez Nią seria *Gwara Mazowska, Podlasia i Suwalszczyzny*, w ramach której Pani Profesor wydała arcyciekawe wspomnienia Teodozji Jagłowskiej – nauczycielki z Filipowa szykanowanej w czasach komunizmu, teksty literackie zapisane gwara i opatrzone *Słowniczkiem gwary filipowskiej* (2004) i kronikę wsi kurpiowskiej Wach autorstwa Józefa Siwika (2004). Są to niezwykle cenne teksty źródłowe do badań gwary suwalskiej i kurpiowskiej.

Aktywność naukowa i organizacyjna Pani Profesor jest tak wielka, że zaledwie zasygnalizowałam niektóre Jej aspekty, ale i one dobitnie ukazują działalność Pani Profesor – niezmordowanej, wytrwałej badaczki polskich gwar, doskonałej animatorki i organizatorki życia naukowego.

Dostojna Jubilatko! Droga Basiu!

Gratuluję pięknego jubileuszu i życzę wielu owocnych lat pracy, spełnienia ambitnych planów naukowych i zamierzeń. Niech Pan Ci błogosławi i strzeże, i w zdrowiu zachowa. *Plurimos annos!*

Halina Karaś